

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VII Nr 269 (2249)

Łódź, piątek 12 października 1951 r.

Ludowe Wojsko

wychowane w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu
służy Polsce i sprawie pokoju
Uroczysta akademія w Warszawie



Depesza
uczestników akademii
w Warszawie
do Generalissimusa
Stalina

GENERALISSIMUS

JOZEF STALIN

MOSKWA — KREML

Zebrań na akademii z okazji Dnia Wojska Polskiego przedstawiciele ludności Warszawy oraz przedstawiciele sił zbrojnych Rzeczypospolitej ślą Wam — wodzowi wyzwolonych narodów, Chorążemu Światowego Obrotu Pokoju — serdeczne i gorące słowa pozdrowienia, głębokiej czci i przywiązania.

W ten dzień uroczysty, poświęcony polskim siłom zbrojnym, naród polski ze szczególną wdzięcznością wspomina pomoc rządu radzieckiego i Waszą osobistą troskę, dzięki której na bratniej ziemi radzieckiej powstały w okresie naszej niewoli narodowej dywizje polskie, walczące u boku bohaterów Armii Radzieckiej o wolność Polski. Naród polski dumny jest, że do historii polskich walk wyzwoleńczych najpiękniejsze strony wpisane zostały przez Wojsko Polskie, walczące pod Waszym naczelnym dowództwem przeciwko hitlerowskiemu wrogom Polski, wrogom całej ludzkości.

Dzięki rozgromieniu hitlerizmu przez Armię Radziecką kierowaną Waszym geniuszem, dzięki pomocy rządu radzieckiego i Waszej osobistej, naród polski uzyskał możliwość budowania swego wolnego i szczęśliwego życia i dzisiaj twórczą pracą wznosi fundamenty socjalizmu. Na straży pokojowego trudu narodu polskiego, na straży niepodległości naszej ojczyzny, w oświeconym i nieustraszonego imię rykańskich i ich asonów, erowskich wasali, stoi wojsko polskie, związane wiecznym braterstwem broni i braterstwem idei z niezwykłą Armią Radziecką.

Oplerając się na przodzącej stalino-wskiej nauce wojennej, ucząc się na niedoścignionych wzorach Armii Radzieckiej, Wojsko Polskie niezachwianie stoi u boku armii wielkiego Kraju Rad, na straży pokoju.

Zapewniamy Was, że naród polski wierny przyjaźni i sojuszowi z narodami ZSRR — nie ustanie w pracy nad pomnożeniem sił obozu pokoju w imię powstrzymania imperialistycznej agresji i zabezpieczenia wolności narodów.

Uwaga
agitatorzy partyjni

Ogólnolódzka narada odbędzie się w dniu 13 bm. (sobota), o godz. 16 w sali MDK „Ognisko” ul. Moniuszki 4a. Ważne zawiadomienia z dnia 7 bm. Po naradzie będzie wyświetlony film.

KOMITET ŁÓDZKI PZPR

WARSZAWA. — Z okazji Dnia Wojska Polskiego odbyła się 11 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademія, zorganizowana przez Stołeczną Radę Narodową.

Na akademii przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele WP, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, świata nauki i kultury, przedownicy pracy oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stołecznego.

Na akademii obecni byli attaché wojskowi akredytowani w Warszawie.

Przewodniczył akademii Jerzy Albrecht — przewodniczący prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

Po otwarciu akademii głos zabiera szef głównego zarządu politycznego W. P. wice-minister Obrony Narodowej gen. bryg. Marian Naskowski.

„Gdy w 8 rocznicę historycznej bitwy pod Lenino, w 8 rocznicę narodzin Ludowego Wojska Polskiego — rozpoczął wicemin. Naskowski — spozieramy wstecz na przebyty drogę, możemy stwierdzić z dumą, że obóz polskiej rewolucji wykonał testament poległych pod Lenino, że Polska wolna, silna, z granicami na Odrze i Nysie, idąca niezłomie ku światłym dniom socjalizmu, Polska, o której marzył żołnierz I dywizji i partyzant A. L. ziściła się.

Wojsko Polskie było od swego zarania wojskiem nowego typu, jakościowo odmiennym od starej przedwrześniowej armii polskiej, armii, która stanowiła posłuszne narzędzie w rękach rządzącej klikki faszystowskiej.

Zrodzona na ziemi radzieckiej I dywizja im. Tadeusza Kościuszki kształtowała swe oblicze pod wpływem ideologicznym wielkiej partii Lenina — Stalina, pod wpływem WKP(b), rosła pod troskliwą ojcowską opieką Towarzysza Stalina.

Nasze Ludowe Wojsko Polskie, wierne dziecię narodu polskiego — mówi dalej gen. Naskowski — stoi nieugięte na straży naszego budownictwa socjalistycznego, na stra-

ży naszych granic na Odrze i Nysie. W przeciwieństwie do armii kapitalistycznych, które agresywne dążenia. Wraz z całym narodem, wraz z całym obozem pokoju głęboko pragniemy pokoju, strzeżemy go, walczymy o pokój. Jednakże srodze pomylą się bezczelni agresorzy imperialistyczni, jeśli naszą świętą wolę zechcą rozumieć jako naszą słabość.

Rozkaz Min. Obrony Narodowej na Dzień Wojska Polskiego

SZEREGOWCY I MARYNARZE!
PODOFICEROWIE I OFICEROWIE!
GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE!

Dzień 12 października historycznej bitwy pod Lenino, obchodzącym narodem Polska. Ogniu walki z najeźdźcą, z jach u boku Armii Radzieckiej, na szlaku Lenino do Berlina, na straży polskiego budownictwa socjalistycznego, na straży granic naszej ojczyzny, w obliczu knońców amerykańskiej wojen-



wskrzeszają wehrmacht hitlerowski i militarizm japoński, przygotowują nową awanturę wojenną i godzą w niepodległość Polski Ludowej, żołnierz polski wyteżoną pracą szkoleniową wzmacnia siłę i zdolność bojową wojska.

Letni okres szkolenia przyczynił się do dalszego podniesienia poziomu wyszkolenia wojskowego i świadomości politycznej żołnierzy, do spotęgowania patriotycznego ducha Ludowego Wojska i gotowości do obrony ukochanej naszej ojczyzny, Polski Ludowej.

Dzień Wojska Polskiego jest manifestacją bezgranicznej uwerności i oddania naszego wojska narodowi, władzy ludowej, przewodniczącej narodu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i najwyższemu zwierzchnikowi sił zbrojnych, Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi.

W imieniu własnym i z polecenia rządu pozdrawiam Was w Dniu Wojska Polskiego oraz

ROZKAZUJĘ:

oddać w naszej Stolicy — Warszawie 20 salw artyleryjskich w dniu 12 października.

Niech żyje Wojsko Polskie — wierna straż pokoju i nieustraszalność naszych granic na Odrze i Nysie!

Niech żyje najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych, Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut!

Niech żyje chorążym światowego obozu pokoju pogromca faszystwu, wódz wyzwolonych narodów, Generalissimus Józef Stalin!

Minister Obrony Narodowej
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

dziennika, rocznej bitwy pod Lenino, obchodzącym narodem Polska. Ogniu walki z najeźdźcą, z jach u boku Armii Radzieckiej, na szlaku Lenino do Berlina, na straży polskiego budownictwa socjalistycznego, na straży granic naszej ojczyzny, w obliczu knońców amerykańskiej wojen-

Właśnie dlatego, że pokój potrzebny jest nam jak powietrze dla realizacji naszych wspaniałych planów budownictwa socjalistycznego nie możemy i nie chcemy być bezbronni. Jedyne siła obozu pokoju, siła ustroju państw naszego obozu, siła gospodarki, siła naszych armii, w powiązaniu z ofiarną walką o pokój milionów ludzi na świecie może osłodzić szaleńcze plany agresorów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Załoga tkalni ZPB im. Szymańskiego wykonała plan roczny

Tkálnia ZPB im. Czesława Szymańskiego wykonała przedterminowo roczny plan w metrach, wynoszący 6.328.433 m tkanin w dniu 8 października r. o godz. 17 oraz roczny plan wynoszący 14.225.860 wątków w dniu 10 października r. o godz. 7.30 rano.

Tkálnia ta jest pierwszą tkalnią w całym przemyśle włókienniczym w Polsce, która wykonała już swój plan roczny i wkroczyła zwycięsko w II rok wielkiego Planu 6-letniego.

Uroczysta Akademia w Łodzi

Dzisiaj, o godz. 15 w sali Państwowego Teatru Nowego przy ul. Węglewskiego 15/17 odbędzie się uroczysta akademія poświęcona Dniu Wojska.

Na akademii przemawiać będą przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. 7 Grochalski oraz dowódca garnizonu Łódzkiego.

Dzień Wojska Polskiego

Gen. bryg. Antoni Siwicki

12 października naród polski obchodzi uroczystą rocznicę Dnia Wojska Polskiego, doroczną świętą swych sił zbrojnych. Dzień 12 października jest rocznicą bitwy, którą pod miasteczkiem Lenino w 1943 roku stoczyła z hitlerowcami pierwsza regularna jednostka polskich ludowych sił zbrojnych — I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, utworzona na ziemi radzieckiej dzięki wybitnej pomocy rządu i narodu radzieckiego i dzięki osobistej opiece Generalissimusa Stalina.

Wzorując się na bohaterach przykładał swoich radzieckich towarzyszy broni, żołnierze polscy zapisali chlubne karty męstwa i bohaterstwa w walce z najeźdźcami hitlerowskimi.

Z braterstwa broni, scementowanego wspólnie przelaną krwią pod Lenino i na całym szlaku bojowym aż do Berlina, wyrosła wielka i niezachwiana przyjaźń pomiędzy narodami Polski i Związku Radzieckiego.

Święto Wojska Polskiego jest świętem całego narodu, ponieważ nasza armia jest armią ludową, czujnie i niezłomie stojącą na straży niepodległości i pokojowego budownictwa socjalizmu, na straży zdobyczy i praw mas pracujących, na straży władzy ludowej.

Ludowy charakter Wojska Polskiego

wynika z tego, że jego organizatorem i wychowawcą była i jest kierownicza siła narodu — rewolucyjna partia klasy robotniczej — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Generalissimus Towarzysz Stalin w 1943 roku pisał do Związku Patriotów Polskich w ZSRR: „BĄDZIE PEWNI, ŻE ZWIĄZEK RADZIECKI UCZYNI WSZYSTKO CO LEŻY W JEGO MOCY AŻEBY PRZYSPESZYĆ ROZGROMIENIE NASZEGO WSPÓLNEGO WROGA — NIEMIEC HITLEROWSKICH, WZMOCNIĆ PRZYJAŹŃ POLSKO - RADZIECKĄ ORAZ PRZYCZYNIĆ SIĘ

(Dalszy ciąg na str. 2)

Depesza
uczestników akademii
w Warszawie
do Prezydenta R.P.
Bolesława
Bieruta

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

BOLESŁAW BIERUT

WARSZAWA — BELWEDER

Uczestnicy uroczystej akademii poświęconej Dniu Wojska Polskiego, robotnicy, przedstawiciele inteligencji pracującej, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, ucząca się młodzież, ślą Wam, nieustraszonemu budowniczemu Polski Ludowej, wielkiemu bohaterowi o pokój — wyrazy głębokiej czci i oddania.

Pod Waszą ojcowską opieką rosło i krzepło Ludowe Wojsko Polskie, którego ósmą rocznicę obchodzimy dziś uroczystie.

Partia nasza i Wy osobście Towarzyszu Prezydencie, uczycie żołnierzy Wojska Polskiego i cały naród wiernej służby i ofiarną pracą dla dobra Polski Ludowej, w obronie pokoju, któremu zagraża amerykański imperializm.

Pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod Waszym osobistym kierownictwem naród polski buduje swą piękną ojczyznę, przewyżczającą wszystkie przeszkody i trudności.

Na straży pokojowej pracy narodu polskiego stoi Wojsko Polskie, wierna i czujna straż naszej niepodległości i naszych granic na Odrze i Nysie.

Pod Waszym najwyższym zwierzchnictwem Wojsko Polskie, dowodzone przez Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, nieustannie podnosi swą zdolność bojową.

W Dniu Wojska Polskiego zapewniamy Was, że nie ustaniemy w pracy, w trudzie szkoleniowym i wiernej służbie w imię pokojowej pracy i szczęścia naszej ukochanej ojczyzny Polski Ludowej.

U boku bohaterów narodów Związku Radzieckiego, razem ze wszystkimi bohaterami postępu na świecie, którym przewodził Wielki Stalin, pracować i walczyć będziemy o pokój, realizując Plan 6-letni, budując fundamenty socjalizmu w Polsce.

92 miliony
wynosi już
wartość zobowiązań
łódzkich włóknarzy

Fala zobowiązań jaka ogarnęła całą Polskę w związku ze zbliżającą się 34 rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej przyniesie naszej gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości milionów złotych.

Dotychczas podjęte tylko przez łódzkich włóknarzy zobowiązania krótkoterminowe przedstawiają wartość 4.372.700 zł a długofalowe — 88.302.058.

Dlaczego Armia Radziecka jest niezwycięzona

Wkrótce potem gdy na bruku piotrogrodzkim runął mit o niewzruszonej trwałości i konieczności panowania kapitalistów, ruszyły przeciw młodemu państwu rewolucyjnemu wojska interwencyjne.

Dla obrony kraju powołał Lenin do życia dekretem z dn. 28 stycznia 1918 r. — robotniczo-chłopską Armię Czerwoną. Na zachodzie spece wojskowi sztychli z wynędzniałych, obdartych żołnierzy rewolucji. A jednak ci żołnierze zadali sromotną klęskę Denikinom, Wranglom, Kołczakom oraz 14 armiom interwencyjnym.

W okresie drugiej wojny światowej idealna z punktu widzenia imperialistów hitlerowska machina militarna z trzaskiem załamała się pod naporem ciosów wojsk radzieckich, a Churchill, Marshall et company raz jeszcze musieli zrezygnować ze swych rojeń o wykrywaniu i zniszczeniu armii pierwszego państwa socjalistycznego.

Co jest źródłem niezwycięzonej potęgi tej armii? Teoretycy wojskowi zachodu oceniają wartość armii zwykłym na pierwszy plan wysuwając moment wyposażenia technicznego.

Ale w okresie wojen interwencyjnych Armia Czerwona była o wiele gorzej uzbrojona od swych przeciwników, a przecież odniosła zwycięstwo. Doskonały sprzęt krajowy odegrał oczywiście ogromną rolę w radzieckich operacjach wojskowych podczas drugiej wojny światowej, ale i wojska hitlerowskie były doskonale wyposażone.

Nawiązując do najaktualniejszych wydarzeń, Stany Zjednoczone bogato zaopatrują swych żołnierzy w głośno reklamowaną przez prasę Zachodu broń, a przecież ponoszą klęski w malej i napozór słabej Korei.

Nie wunderwaffly więc — jakby chcieli „teoretycy” Zachodu — nie technika decyduje w ostatniej instancji o potędze wojska — ale człowiek, który tą bronią rozporządza — Decyduje sam charakter armii. Trzy cechy charakterystyczne — uczy Stalin — stanowią o potędze Armii Radzieckiej.

Przede wszystkim jest to pierwsza w świecie armia, której żołnierze służą nie interesom wyzyskiwaczy i ciemiężycieli, ale własnym celom: obronie Ojczyzny socjalistycznej, obronie swej wolności, swego wspaniałego budownictwa.

Wojna jest narzędziem tej władzy, którą robotnicy i chłopcy sami ustanowili. W wojsku, tak jak i w państwie, obce są antagonizmy klasowe. Armię Radziecką otacza gorąca miłość i szacunek całego narodu. Postać ona zwarte i mocne zaplecze, o jakim daremnie mogą tylko marzyć podżegacze wojenni w państwach imperialistycznych.

Druga cecha charakterystyczna Armii Radzieckiej polega na tym, że jest ona armią braterstwa narodów ZSRR, armią obrony wolności wszystkich ludów radzieckich.

Tak jak obca jest ludziom radzieckim i Armii Radzieckiej myśl o ciemieniu słabszych krajów, tak daleka jest od nich

myśl o nienawiści narodowej. Patriotyzm radziecki głęboko wiąże się z internacjonalizmem. Armia Radziecka wychowana jest w duchu szacunku i miłości dla innych narodów. I to właśnie jest jej trzecią cechą charakterystyczną.

Postępowa opinia świata z najwyższym uznaniem i gorącą sympatią odnosi się do Armii Radzieckiej — wyzwolicieli narodów, do armii stojącej na straży zachowania i utrwalenia pokoju.

W przemówieniu wygłoszonym na plenernym posiedzeniu Moskiewskiej Rady w dn. 25. II. 1928 r. StaMn stwierdził, iż o tym, że internacjonalizm to „źródło siły i potęgi naszej armii, przekonają się

burżuje wszystkich krajów, jeśli zdecydują się napaść na nasz kraj; ujrzą bowiem wówczas, że nasza Armia Czerwona, wychowana w duchu internacjonalizmu, na niezliczoną ilość przyjaciół i sojuszników we wszystkich częściach świata, od Szanghaju do New Yorku, od Londynu do Kalkuty”.

W kilkanaście lat później sprawdzili się słowa Stalina, słowa, których aktualność coraz to się pogłębia.

Trzy cechy charakterystyczne Armii Radzieckiej sprawiają, że żołnierze jej są ludźmi świadomymi swych celów, że służąc służącej sprawie, nieugięcie potrafią walczyć i zwyciężyć, że okryte chwałą szeregi otacza miłość narodów radzieckich i całego obozu pokoju.

Przemówienie gen. Naszkowskiego

(Dokończenie ze str. 1)

W obozie ich bezsilną wściekłość wywołał wywiad towarzysza Stalina, udzielony korespondentowi „Prawdy”.

Słowa towarzysza Stalina natchnęły miliony ludzi na świecie wiarą w niespożyte siły obozu pokoju.

W państwach kapitalistycznych wysiłek zbrojeń odbywa się kosztem stopy życiowej mas pracujących, kurczenia się wojennych galezi przemysłu i prowadzi do zaostrenia wewnętrznych sprzeczności. W naszym państwie, w państwie planowej gospodarki, wzrost siły obronnej idzie w parze z rozwojem naszego przemysłu, z szybką industrializacją kraju, z wzrostem dochodu narodowego.

Kurs na szybkie tempo industrializacji, przewidziane naszym 6-letnim Planem, kurs na likwidację wiekowego zacofania, na uczynienie z Polski potężnego socjalistycznego państwa przemysłowo-rolniczego jest w oparciu o pomoc i przyjaźń z ZSRR, w oparciu o siły całego obozu postępu, jedyne dróg dla umocnienia niepodległości Polski, dla podniesienia jej siły obronnej wobec zakusów neohitlerowskich militarystów.

Mówiąc następnie o próbie wykorzystania przez imperialistów i zaprzędaną im reakcją polskiej pozycji, zajmowanej przez Spychalskiego oraz o zerowaniu przez nich na odchylenie prawicowo-nacjonalistycznym — mówca podkreśla z mocą:

Rozbicie gomułkowszczyzny i spychalszczyzny, pomoc oraz

opieka Komitetu Centralnego Partii i osobicie tow. Bieruta, Rosnące z dniem każdym siły obozu pokoju, których część składową stanowi nasze Ludowe Wojsko Polskie, siły na których czele stoi niezwyciężona Armia Radziecka, na których czele stoi wznoszący budowlę komunizmu Związek Radziecki i wielki Stalin, siły te stanowią zapórę dla naśladowców Hitlera.

Wojsko nasze zostało oczyszczone z wpływow gomułkowszczyzny.

Wojsko Polskie kierowane przez okryte chwałą dowódcę, tow. Marszałka Rokossowskiego, czerpie swą siłę z oparcia o przodującą stalinowską naukę wojskową.

Czerpiemy pełną garścią z przebogatej doświadczeń zwycięskiej Armii Radzieckiej i z doświadczeń naszej I i II Armii z okresu wojny.

Letni okres szkolenia wojska, który stanowi najlepszy sprawdzian zdolności bojowej, wykazał poważny wzrost umiejętności dowódczych naszej kadry i opanowania nowoczesnego sprzętu przez naszych żołnierzy.

Sukcesy te zawdzięczamy przede wszystkim charakterowi naszego wojska, duchowi umiłowania wolności, który w nim panuje, ściślejszej więzi z narodem.

Wychowane w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu wojsko nasze stanowi monolit, owiane jest jedną myślą służenia Polsce Ludowej i stoi w szeregu z szeregami Armii Radzieckiej i naszego Rządu, w którego osobie najwyższego zwierzchnika polskich sił zbrojnych — tow. Bolesława Bieruta!

Kończąc mówca stwierdza: „Rosnące z dniem każdym siły obozu pokoju, których część składową stanowi nasze Ludowe Wojsko Polskie, siły na których czele stoi niezwyciężona Armia Radziecka, na których czele stoi wznoszący budowlę komunizmu Związek Radziecki i wielki Stalin, siły te stanowią zapórę dla naśladowców Hitlera.”

II dzień procesu w Lublinie

Zeznania ks. Ryby obciążają prowincjała zakonu O.O. Bernardynów

LUBLIN — W drugim dniu procesu przywódców dywersyjno-szpiegowskiej bandy — „Inspektorat Zamojski”, sąd przesłuchiwał oskarżonych: ks. Płonkę, herszta bandy Piłarskiego, ks. Rybę oraz prowincjała zakonu O. O. Bernardynów w Polsce — ks. Szepelaka.

Ks. Płonka, który do 1946 r. był gwardianem klasztoru O. O. Bernardynów w Radecku, przyznał się do utrzymania kontaktów z bandami podziemnymi.

NIE UWAZAŁ ZA SWÓJ OBOWIĄZEK...

W dalszym ciągu zeznał ks. Płonka przed sądem o liczności morderstwa, dokonanego przez bandę na członku PPR — Sędziku.

Protest i apel Izby Ludowej NRD

BERLIN — Jak już donosiliśmy, na nadzwyczajnym posiedzeniu Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w dniu 10 bm. deputowani wszystkich partii uchwalili jednomyślnie protest przeciwko rokowaniom Adenauera z wysokimi komisarzami mocarstw zachodnich oraz apel do parlamentu federalnego (Bundestagu), do wszystkich Niemców i wszystkich niemieckich demokratycznych partii i organizacji.

W proteście Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej wskazuje całą miłą jej sobie ludność niemiecką na fakt że rokowania Adenauera z wysłannikami Niemiec zachodnich do systemu agresywnego paktu atlantyckiego, aby tym samym pogłębić rozbięcie Niemiec i przekształcić Niemcy zachodnie w bazę dla agresji amerykańskiej w Europie.

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej zgłasza kategorię protest przeciwko tym antynarodowym aktom Adenauera i żąda zaprzestania jego rokowań z wysokimi komisarzami mocarstw zachodnich. Izba Ludowa NRD wzywa deputowanych parlamentu federalnego (Bundestagu) do powzięcia uchwały, która by położyła kres tym rokowaniom.

W apelu Izba Ludowa stwierdza, że większość zgłoszonych w odpowiedzi na apel Izby Ludowej w dniu 27 września propozycji o warunkach przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów (14 punktów) jest do przyjęcia; jednakże prócz tych spraw istnieją jeszcze inne kwestie, które winny być omówione na ogólnoniemieckim naradzie przez przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich aby zapewnić przeprowadzenie demokratycznych wyborów w całości Niemczech.

Izba Ludowa uważa, że celowe jest omówienie na naradzie ogólnoniemieckiej sprawy kontroli międzynarodowej nad wyborami.

Izba Ludowa oczekuje jasnej odpowiedzi na oba pytania postawione przez nią w apelu z 15 września 1951 r., a mianowicie:

a) Czy Bundestag zgadza się na rychłe zwołanie narady ogólnoniemieckiej przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich dla omówienia żywotnych zagadnień narodu niemieckiego?

b) Czy Bundestag zgadza się, aby na tej naradzie omówiono dwie sprawy, a mianowicie:

- sprawę przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich w celu stworzenia jednolitych, demokratycznych i miłujących pokój Niemiec, oraz
- sprawę przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Uroczysta dekoracja generałów i oficerów

WARSZAWA. Dnia 11 bm. w związku z Dniem Wojska Polskiego go minister obrony narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski udekorował w imieniu Prezydenta RP Bolesława Bierut medalem „Siły zbrojne w służbie ojczyzny” grupę generałów i starszych oficerów Wojska Polskiego.

Dzień Wojska Polskiego

(Dokończenie ze str. 1)

WSZECHSTRONNIE DO SPRAWY ODRODZENIA POLSKI LUDOWEJ I NIEPODLEGŁEJ! Słowa te z stalinowską konsekwencją zostały wcielone w czyn.

Państwo Radzieckie i jego partia bolszewicka, jego bohaterka armia — od początku otoczyły nasze Ludowe Wojsko prawdziwie braterską troską, udzieliły wszechstronnej pomocy w organizacji, zaopatrzeniu, w kadrach dowódczej i instruktorskiej, w wychowaniu ideologicznym i wykrystalizowaniu charakteru naszego Wojska jako zbrojnej siły Państwa Ludowego.

Decydujący wpływ na oblicze ideologiczne naszego Wojska, na jego walory bojowe wywarła Armia Radziecka — jako Armia Wolności, wychowana w duchu nauki leninowsko-stalinowskiej i w duchu radzieckiej nauki wojennej.

Należy wyraźnie stwierdzić, że bez wszechstronnej materialnej i ideologicznej pomocy Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina naród polski nie mógłby stworzyć poważnych sił zbrojnych, jakie stanowi Wojsko Polskie. Takich sił zbrojnych nie było i nie mogło być w Polsce przedwrześniowej, w Polsce sanacyjnej.

Odrodzone Wojsko Polskie jest nowym Wojskiem. Jest ono zbrojnym ramieniem narodu. Strzeże naszej niepodległości i nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nysie, stoi na straży zdobycy swego narodu, który wy-

zwoił się spod jarzma rodzimego i obcego kapitału.

Przeniknięte głębokim patriotyzmem i miłością ojczyzny Wojsko Polskie stanowi część składową narodu — jest jego obrońcą przed zamachem imperialistów, stoi na straży naszego pokojowego budownictwa. Wojsko Polskie jest szkołą sojuszu robotniczo-chłopskiego. W jego szeregach służą robotnicy i chłopcy zjednoczeni wspólną wiarą, wspólnym interesem klasowym, a jego kadra oficerska i podoficerska pochodzi z robotników i chłopów wychowanych na wspólnych ideach.

Odrodzone Wojsko Polskie nie służy i nie może służyć celom agresji. Służy ono wyłącznie celom obrony swego kraju, obrony niepodległości i suwerenności swego narodu. Odrodzone Wojsko Polskie wychowane jest w duchu internacjonalizmu, w duchu współpracy z innymi narodami, w duchu przyjaźni i braterstwa z robotnikami i pracującymi chłopstwem innych narodów, a jednocześnie przeniknięte jest nienawiścią do imperialistów, którzy pragną liby rozpętać nową wojnę.

Siły naszego Wojska wzmacniają się wraz ze wzrostem potęgi przemysłowej kraju i zwróceniem naszego narodu, sku pającego się w narodowym froncie walki o pokój, o szczęśliwą przyszłość. Siła naszego Wojska wspaniale wyszkolonego i wyposażonego w najnowsze i cięższe broń, związanego braterstwem z potężną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej —

jest gwarancją naszej niepodległości i zdobycy socjalnych naszego narodu.

Dzień Wojska Polskiego obchodzi cały naród w chwili, gdy masy pracujące kraju, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z towarzyszeniem Bolesławem Bierutem na czele, pomyślnie realizują 6-letni Plan i dają wyraz niezłomnej woli obrony pokoju przez stałe umacnianie swojej Ojczyzny.

Wojsko Polskie równie gorąco pragnie pokoju i broni go w codziennym wysiłku umocnienia potęgi obronnej państwa.

Wspólnym wysiłkiem mas pracujących i Wojska naród polski przyczynił się do rozgromienia hord hitlerowskich i wyzwolenia swego kraju. Wspólnym wysiłkiem mas pracujących i Wojska naród polski przyczynił się do utrwalenia pokoju, demokracji i socjalizmu. Przyczynił się do wzmocnienia sił światowego obozu postępu i wolności, któremu przewodzi wielki Stalin.

Pod dowództwem wernego syna warszawskiego ludu, sławnego dowódcy wyrosłego ze stalinowskiej szkoły, bohatera Moskwy, Stalingradu i Kurska, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, pod kierownictwem Rządu Ludowego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, swego Najwyższego Zwierzchnika Prezydenta Bolesława Bieruta — Wojsko Polskie kroczy ku nowym sukcesom i rozwija swą siłę w służbie światowego pokoju.

GEN. BRYG. ANTONI SIWICKI

Sport

W walce o podniesienie kultury w sporcie piłkarskim

Sąd ukarał sprawców zająć w Radomsku

Po awanturach w ub. roku na boisku piłkarskim w Skarżysku sprawa znalazła swój epilog w sądzie. Winni zostali surowo ukarani. Za wyrokiem sądowym podążała natychmiast szeroka akcja uświadamiająca, której celem było podniesienie kultury w sporcie piłkarskim. Wówczas, gdy wydawało się, że zostały już wyrwane z korzeniami wybrki zdziuczonych kibiców, alarm

nadszedł kilka miesięcy temu z Radomska. Niezadowoleni kibice z Radomska próbowali wymierzyć karę piłkarzom tomaszowskiej Spójni. Za co? Chyba tylko za to, że lepiej grała od ich pupilka. Zająć te odbyły się głośnym echem w całym kraju. Główny Komitet Kultury Fizycznej polecił zaostrzyć czujność i w najmniejszych nawet komórkach sportowych prowadzić akcję uświadamiającą.

Ostatnio w Radomsku odbyła się rozprawa sądowa, na której przesłuchano około 60 świadków.

Sprawcy zostali ukarani. W motywach wyroku Sąd Wojewódzki podkreślił szkodliwą wyjątkowość tego rodzaju występów dla dobrego imienia sportu polskiego, który pod troskliwą opieką Państwa Ludowego dąży do zapewnienia jak najszerzszym masom właściwego kierunku kultury fizycznej.

Jednocześnie przez zastosowanie niskiego wymiaru kary, Sąd chciał dać wyraz temu, że wydany wyrok ma znaczenie wychowawcze i powinien dodatnio wpłynąć na tych wszystkich, którzy jeszcze dotychczas nie doceniają roli i znaczenia upowszechnionego sportu ludowego.

Na mocy wyroku Sądu Wo-

jewódzkiego za zająć w Radomsku zostali ukarani: Czesław Madejczyk i Czesław Błada — 1 rok więzienia, Władysław Berlantka — 7 miesięcy więzienia, Jan Jaworski, Stanisław Dudek i Wacław Marianowski — po 6 miesięcy więzienia. Oskarżonym Dudkowi i Marianowskiemu Sąd zawiesił wykonanie kary na przeciąg lat 3-ich. Madejczykowi, Bładzie, Jaworskiemu i

Berlantce Sąd zaliczył areszt prewencyjny na poczet orzeczonej kary.

Wyrok w sprawie zająć radomszczańskich nie jest zakończeniem walki z agresywnymi kibicami. Walka ta trwać będzie tak długo, jak długo nie zejda z areny sportowej ci wszyscy, dla których określenie szlachetna rywalizacja jest tylko pustym frazesem. (CZ)

Przed decydującym kopnięciem piłki

Zbliża się dzień decydującego spotkania piłkarskiego. Łódzianom grozi spadek z Ligi. Nie też dziwne, że niedzielny mecz z piłkarzami Gwardii ze Szczecina wzbudził duże zainteresowanie. Od wyniku tego spotkania w dużej mierze zależy będzie, jak ostatecznie ułoży się tabela punktacyjna i czy Włókniarz będzie mógł liczyć na zachowanie swej pozycji w Lidze, mając jeszcze do rozegrania dwa spotkania, a mianowicie mecz z Ogniwem Kraków i spotkanie w Radlinie z miejscowym Górnikiem.

Niedzielny mecz będzie spotkaniem specjalnie ciekawym ze względu na to, że drużyna Włókniarza zechce niewątpliwie

zrehabilitować się po ostatnim meczu z Kolejarzem (P).

Spotkanie rozegrane zostanie o godz. 14.45 na stadionie przy Al. Unii.

Szczypiorniści na starcie

Dziś w Poznaniu rozpoczyna się półfinałowe rozgrywki szczypiorniaka o mistrzostwo Polski. Już wczoraj zawodnicy łódzkiego Włókniarza wyjechali do tego miasta w następującym składzie: Zieliński (Gorgiel), Groblewski Tadeusz i Kazimierz (Jabłoński), Szkup, Tomeczak, Rutowicz (Michalski), Bujnowicz, Szulc, Hofman, Hejman, Ciecierski (Jaśkiewicz).

Łódzianie w ubiegłym roku zdobyli tytuł wicemistrzowski. W tym roku stawka jest bardzo wyrównana i trudno mówić o ewentualnych szansach którejkolwiek z drużyn.

Zespół łódzian w Poznaniu ma za przeciwników Budowlanych z Opola, poznańską Stę i mistrza okręgu krakowski. Z tej grupy do finału wejdą dwie pierwsze drużyny. (m)

Bogaty program

W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się szereg imprez propagandowych.

Bokserzy łódzcy zamierzają zorganizować interesującą zapowiadającą się turniej z udziałem najlepszych zawodników poszczególnych klubów.

Turniej ten odbędzie się 3 listopada w Hali na Widzewie. Imprezę organizuje GWKS.



Dlaczego?

Zabrzmiał gong. Bokserzy udali się do swoich narożników.

Sekundanci skrapiają zawodników wodą i nie tracąc drogiego czasu udzielają im wskazówek.

Koniec przerwy. Po gongu jeden z bokserów natychmiast



staje na środku ringu, natomiast drugi — siedzi w rogu. Sędzia liczy do dziesięciu. Wymienia końcową liczbę i... jaką powziął decyzję? Odpowiedź jutro.



Dlaczego?

Mimo, iż bokser do chwili przerwania walki miał przewagę punktową, przegrał ją przez nieodpowiednie zachowanie się sekundanta. Sekundant otrzymał mianowicie dwa napomnienia za udzielanie zawodnikowi wskazówek, a po trzecim napomnieniu sędzia ringowy całkiem słusznie zdyskwalifikował boksera.

Dziś Netuka-Gościański

Dziś w Warszawie rozegrany zostanie mecz bokserski między reprezentacją Wojska Polskiego a pięściarzami Armii Czechosłowackiej.

Bokserzy Czechosłowacji wystąpią najprawdopodobniej w następującym składzie: Majdloch, Błazek, Husak, Zachara, Tvrdy, Profant, Koudela, Kopecky, Kouba, (Krajowic), Netuka.

Najeckawiej zapowiada się pojedynek w wadze ciężkiej między Netuką a niepokonanym dotąd w Polsce Gościańskim.

Mecz dzisiejszy rozegrany zostanie na kortach tenisowych CWKS.

W jutrzejszym numerze „Dziennika Łódzkiego” zamieścimy relację telefoniczną z tego meczu w opracowaniu naszego specjalnego wysłannika red. J. Niecieckiego.

Humor sportowy

Zaskoczeni



Nie przewidywaliśmy, że tak wysoko będzie skakał, a nie zmierzyć mu wyniku, to powiedzą i napiszą w gazetach, że organizacja była słaba.

Łódzkie zespoły amatorskie startują do drugiego etapu Festiwalu Muzyki Polskiej

(zn). W okręgu łódzkim eliminacje zespołów amatorskich w II-im etapie Festiwalu Muzyki Polskiej rozpoczną się 13 bm. Przygotowaniem organizacyjnym eliminacji powiatowych, które odbędą się w dniach 13, 14, 20 i 21 bm., zajmują się Powiatowe Rady Zw. Zaw. Przebieg eliminacji powiatowych będą śledzić specjalnie w tym celu delegowani przedstawiciele łódzkiej ORZZ.

Eliminacje zespołów amatorskich z terenu Łodzi będą się odbywały w sali Państwowej Filharmonii: 13 bm. o godz. 15 — (zespoły instrumentalne) i 14 bm. — także o godz. 15 (zespoły chóralskie). Eliminacje natomiast zespołów tanecznych nastąpią w Teatrze Muzycznym (b. Luźnia) 21 bm. w godz. 9—17 i 22 bm. w godz. 9—22.

Każdy występ zespołu uczestniczącego w eliminacjach nie powinien — w myśl warunków Festiwalu — przekraczać 20 minut.

W dniach 3 i 4 listopada odbędą się eliminacje wojewódzkie. Wyłonią one najlepsze zespoły, które będą walczyć o palmę pierwszeństwa w fina-

lowych eliminacjach w Warszawie.

Capstrzyk młodzieżowy

W dniu 13.10. 1951 r. o godz. 16.30 Kom. Obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje capstrzyk młodzieżowy. Młodzież zbiera się w 4 punktach miasta: Plac Barlickiego, Plac Niepodległości, Park Staremiejski, Hala Sportowa „Włókniarz”, skąd zwartymi kolumnami przemarszeruje ulicami miasta do Placu Zwycięstwa, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu.

Chłopi

z woj. łódzkiego zwidzą Poronin, Zakopane i Kraków

Woj. Zarząd Zw. „Samopomocy Chłopskiej” w Łodzi organizuje w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czte rodzinowe wycieczki do Poronina, Zakopanego i Krakowa.

Wycieczka wyjedzie z Łodzi w dniu 21 bm. w godzinach wieczornych specjalnym (radiofonizowanym) pociągiem.

Udział w wycieczce weźmie ok. 500 chłopów, członków Związku z terenu całego naszego województwa. (P)

Pod znakiem Marszów Jesiennych

Studenci na trasie

Studenci wyższych uczelni łódzkich wezmą w tym roku masowy udział w Marszach Jesiennych, które wchodziły w skład norm na SPO.

Marsze Jesienne dla studen-

tów odbędą się w Łodzi na tej samej, co w roku ubiegłym, trasie, a więc start przy ul. Warszawskiej — za mostem kolejowym, trasa w lesie Łągowickim.

Treningi do Marszów uczelnie już od dłuższego czasu przeprowadzają we własnym zakresie. Zgłoszenia udziału w Marszach przyjmują poszczególne zarządy uczelniane AZS. Start w dniu 14-bm. w wyznaczonych godzinach dla:

- USP i WSE — godz. 9.
- PE — godz. 10.
- AM — godz. 12.30.
- UE i PWSP — godz. 13.
- Szkoły artystyczne — godz. 14.

Mecz bokserski

W dniu 14 października 1951 r. o godzinie 12 w Hali Sportowej ZKS „Włókniarz” (Witma) ul. Armii Czerwonej nr 83 odbędzie się mecz bokserski w klasie wojewódzkiej o nagrody ufundowane przez WKFF i ŁKKF między drużynami „Włókniarz” (Pabianice) — GWKS (Łódź).

Przedmecz drugich drużyn o godzinie 10.

— Na czym przerwałem? A, wiem już, jak to Smith... No więc on skończył dość marnie, został zabity podczas strzelaniny, wywołanej przez tłum szturmujący więzienie, w którym Smith siedział. Jego natępcą był niejaki Brigham. Ten poprowadził sekte, która siebie samą nazwała świętą, a swoich członków świętymi, nad brzegi Wielkiego Słonego Jeziora. W 1896 roku terytorium to zostało uznane jako stan pod nazwą Utah. Jonny Bringham nie dożył tej chwili, umarł on bowiem w 1877 roku opłakany przez osiemnaście wdów. A trzeba powiedzieć, że w ciągu swego życia miał ni mniej ni więcej tylko dwadzieścia żon! Nie wąsko, co? I z tego powodu należy się naszej ojczyźnie słuszne miano kraju nieograniczonych możliwości... Salt Lake City jest główną siedzibą Kościoła Mormonów, to chyba pan wie. Organizacja interesująca: na czele stoją trzej apostołowie, z których jeden jest najwyższym autorytetem — prorokiem i prezydentem. Po tej trójce najwyższymi w hierarchii jest dwunastu apostołów, po nich idą patriarchowie, arcykapłani, kapłani podlegający biskupom itd. A sama religia? Prąbóstwo spłodziło bogów i boginie, które przybierają ludzkie postacie, by móc w pełni rozwinąć swoją duszę. Więc człowiek — czyli Mormon — jest właściwie bóstwem rozwijającym się w ludzkiej postaci aż do doskonałości. Obowiązkiem takiego boga jest mieć jak najwięcej dzieci — stąd wielożność — by najwięcej dusz mogło się rozwinąć do doskonałości. Mormoni powołują się i na biblię i na objawienia Smitha oraz jego następców. Takich wariatów mamy nie tylko w stanie Utah, lecz również w Idaho, Nevada, Wyoming...

Piotr Widzewski

(23)

Cienie areny

Pułkownikowi aż w gardle zaschło od tego gadania. Nim porucznik zdołał odgadnąć intencję szefa, ten już napełniał szklanki wodą sodową, dolewając w wielkim skupieniu do napół pełnych szklanek whisky. Podał młodszemu trunek. Ten ledwie spróbował, podczas gdy gospodarz wypił całą szklankę jednym haustem. Pułkownik zaczął przechadzać się po puszystym dywanie.

— No, poco ten cały wykład? Poto, abyś pan rozumiał jakimi wspaniałymi narzędziami dysponujemy. Nasz styl życia nie polega tylko na uwielbieniu basbalistów i robieniu pieniędzy, nie tylko na zachwycającym się półnagimi pin-up-girls, nie tylko na Hollywoodzie i giełdzie. Nasz styl życia nie jest zrozumiały bez sekcjarstwa, które — przepowiada koniec świata...

Pułkownik przerwał przechadzkę, zatrzymał się przed Jamesem, który podczas spaceru pułkownika po pokoju nie odważył się uśiąść, lecz stał i obracał się wciąż twarzą do zwierzcznika. Szef powtórzył:

— Prze—po—wia—da—ją koniec swia—ta — skandował sylaby.

— A dlaczego, jeśli można zapytać, właśnie ten moment jest dla nas interesujący?

— Z kilku powodów. Podam tylko najważniejsze: jeśli ktoś wierzy w bliski koniec świata, koniec, który nastąpi jeszcze za naszego pokolenia, kto uwierzy, że od ostatecznego sądu dzieli nas tylko kilka lub kilkanaście lat — ten nie pójdzie na lep jakichś obiecanek o możliwości zlikwidowania wyzysku człowieka przez człowieka, jak tutaj mówią... Przepowiednie o końcu świata, o nadejściu apokaliptycznych jeźdźców stwarzają odpowiedni klimat dla szerzenia nastrojów wojennych, które potrzebne są dla naszej polityki zagranicznej. My dostarczamy namacalne dowody, że przepowiednie są słuszne — dostarczamy je w postaci bomby atomowej, w postaci nowych formacji wojskowych w Niemczech zachodnich oraz baz lotniczych i morskich na całym świecie, a również przez wywoływanie konfliktów i starć międzynarodowych... Prawie gotowy koniec świata — zaśmiał się pułkownik. — A jeśli nazsa dzisiejsza rozmowa stała się wykładem, to muszę jeszcze powiedzieć, że rozfanatyzowanie i ogłupianie ludzi za pomocą wiary w rychły koniec świata, jeśli nie jest wynalazkiem amerykańskim, to w każdym razie u nas w kraju doprowadzone zostało do perfekcji. Zaczęło się to w XIX wieku. Słyszeliście o Williamie Millerze?

— Nie słyszałem.

— To właśnie William Miller, z zawodu farmer, zaczął od jakiegoś tam 31 roku zeszłego stulecia głosić iż obliczył na podstawie tekstów biblijnych dokładną datę początku sądu ostatecznego i powrotu Pana na ziemię: miało to nastąpić w marcu 1843 roku.

(c d. n.)